

Krajowa Rada Sądownictwa przez 18 lat swojej działalności, stojąc na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów opowiadała się niejednokrotnie za urzeczywistnieniem konstytucyjnej gwarancji zawartej w art. 178 ust. 2 „sędziom zapewnia się warunki pracy i wynagrodzenie odpowiadające godności urzędu oraz zakresowi ich obowiązków” podkreślając, że jest to istotny element ustroju sądownictwa, związany z zasadą niezawisłości sędziowskiej.

Z konstytucyjnego podziału władz, opartego na podziale i równowadze władzy ustawodawczej, władzy wykonawczej i władzy sądowniczej wynika, że rząd powinien zapewnić władzy sądowniczej normalne warunki organizacyjne i finansowe. Przez ostatnie lata żaden z dotychczasowych rządów w swojej polityce nie zrealizował tych konstytucyjnych wartości i nie wprowadził właściwych rozwiązań w zakresie wynagrodzeń sędziowskich. Nawet wejście Polski do Unii Europejskiej nie zmieniło nic w tym zakresie. Dostosowywane jest prawo polskie do prawa unijnego, za to przepisy dotyczące systemu kształtowania wynagrodzeń sędziowskich w sposób zasadniczy odbiegają od międzynarodowych norm oraz zaleceń Komitetu Ministrów Rady Europy. Nie można mówić o odrębności władzy sądowniczej przy jednoczesnej suwerennej decyzji ministra finansów o sposobie kształtowania uposażeń sędziów.

W ostatnich latach doszło do niepokojącego zachwiania proporcji pomiędzy rzeczywistym wynagrodzeniem sędziów a stale rosnącymi obowiązkami. Porównania płacy w wymiarze sprawiedliwości do średniej krajowej wskazują, że poziom wynagrodzeń sędziowskich jest coraz niższy. Sędziowie odchodzą ze służby sędziowskiej do innych, bardziej atrakcyjnych finansowo zawodów prawniczych. O tym, że nie podjęto prób dostosowania pensji polskich sędziów do wynagrodzeń sędziów państw unijnych świadczy analiza danych statystycznych obrazujących poziom wynagrodzeń sędziów w krajach Unii Europejskiej. Wynika z niej, że Polska zajmuje 22 miejsce, na 27 porównywalnych krajów.

Rada wielokrotnie zwracała się do władz państwa o rozwiązanie tego coraz bardziej palącego problemu.

W bieżącym roku członkowie Rady dwukrotnie spotkali się z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej, któremu przedstawiono kwestie związane z koniecznością zmiany wynagrodzeń sędziowskich - wskazując, że nie były one zmienione od 3 lat. O propozycjach zmian wynagrodzeń proponowanych przez Prezydenta RP i Ministra Sprawiedliwości Gazeta Prawna na swoich łamach wielokrotnie informowała. Propozycje te – słuszne co do zmiany wysokości stawek – nie rozwiązują jednak istotnego problemu, jakim jest powiązanie wynagrodzeń sędziowskich z arbitralnie ustaloną kwotą bazową, bez jej odniesienia do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej.

Spotkanie Przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa z Premierem Donaldem Tuskiem w dniu 8 maja 2008 r. poświęcone było potrzebie stworzenia nowego modelu służby sędziowskiej, wynikającego z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności instytucji asesora sądowego z Ustawą Zasadniczą. Przewodniczący Rady sędzia Stanisław Dąbrowski podkreślił, że zawód sędziego staje się coraz mniej atrakcyjny finansowo, czego dowodem jest odejście ze służby w ciągu trzech miesięcy bieżącego roku 28 sędziów. Podkreślił jednocześnie, że zdaniem Rady, możliwe i celowe jest opracowanie takiego modelu dochodzenia do zawodu sędziowskiego, by zawód sędziego stał się ukoronowaniem kariery prawniczej. Wymaga to jednak istotnego i trwałego wzrostu wynagrodzeń sędziowskich, aby do sądów przechodzili najlepsi prawnicy ze stażem w innych zawodach. Taki model gwarantujący prestiż zawodu, a nadto nieprzekupność - związany jest z materialnymi gwarancjami niezawisłości sędziów.

Z informacji prasowych wynika, iż w trakcie tego spotkania Premier zadeklarował przychylność i życzliwość dla środowiska sędziowskiego. Stwierdził jednak, że w budżecie nie ma pieniędzy na satysfakcjonujące wyższe uposażenia. Zdaniem premiera, nie jest możliwe uzyskanie podwyżek dla wszystkich sędziów, co najwyżej - niewielkie - dla sędziów sądów rejonowych. Nie są to budujące informacje w obliczu szukania nowych rozwiązań dochodzenia do urzędu sędziego. Środowisko sędziowskie, od wielu miesięcy zapowiada protesty i dni bez wokand. Wielu sędziów pragnie zawiadomić Światową Unię Sędziów oraz poszczególne Stowarzyszenia sędziów w krajach Unii Europejskiej o fakcie uporczywego lekceważenia przez władzę wykonawczą umacniania instytucjonalnych gwarancji niezawisłości sędziowskiej. Spotkanie nie dostarczyło więc pozytywnych sygnałów dla środowiska sędziowskiego.

W ocenie sędziów nie można w nieskończoność powoływać się na ograniczone możliwości finansowe Państwa czy też uzasadnione potrzeby innych grup zawodowych. Rząd powinien niezwłocznie podjąć w tej sprawie decyzję o przeprowadzeniu szerokich zmian systemowych i finansowych oraz zaplanować w budżecie większe środki na wynagrodzenia sędziów. **Nie ulega wątpliwości, że do tego rodzaju działań potrzebna jest wola polityczna i zrozumienie problemu.** Minister Sprawiedliwości mógłby na przykład znaleźć rezerwy finansowe w swoim resorcie, chociażby poprzez oszczędniejszy tryb zarządzania sądami, czy odstąpienie od realizacji programu nagrywania wszystkich rozpraw lub wdrażania elektronicznych bransolet.

„Sędziowie żądają od władzy ustawodawczej i władzy wykonawczej konkretnych działań a nie wyłącznie deklarowanej troski o stan bezpieczeństwa Państwa i jego obywateli”- dezyderat o takiej treści został przekazany we wrześniu 1999 roku przez uczestników I Kongresu Sędziów Polskich: Marszałkom Sejmu i Senatu oraz Prezesowi Rady Ministrów. Treść jego jest niestety

nadal aktualna. W 2008 roku - z perspektywy 9 lat - z przykrością należy stwierdzić, że składane na tym forum deklaracje nie znalazły pokrycia w rzeczywistości.

Widać jak bezskuteczna jest to walka. Nie można więc dziwić się frustracji sędziów, którzy z troską podchodzą do istniejących problemów zarówno własnych jak i społecznych, obawiając się, aby podejmowane decyzje nie powodowały zakłócenia funkcjonowania sądów powszechnych i w rezultacie nie doprowadziły do naruszenia gwarantowanych Konstytucją praw obywateli do rozpatrywania spraw przez niezależne sądy w rozsądnych terminach.

Brak właściwych i skutecznych rozwiązań w zakresie radykalnej poprawy statusu materialnego sędziów może spowodować głęboką zapaść polskiego wymiaru sprawiedliwości - i będzie odpowiedzialna za to władza wykonawcza.

Warszawa, 13 maja 2008 r.

Sędzia Marek Celej

Dyrektor Wydziału Prawnego
Biura Krajowej Rady Sądownictwa